

KRZYSZTOF JANKOWIAK
Pcznań

AMERYKAŃSKIE STANOWISKO W SPRAWIE POWOJENNYCH STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH Z OKRESU NEUTRALNOŚCI STANÓW ZJEDNOCZONYCH (1914 - 1917)

Wraz z wojną, która wybuchła w sierpniu 1914 r., świat istniejący do jej wybuchu odchodził w przeszłość i nikt w czasie jej trwania nie był w stanie sprecyzować, jaki będzie ten, który z wojny się wyłoni. Określano natomiast, jaki miałyby być powojenny świat, a mówiąc dokładniej — co miałyby być w nim inne w porównaniu ze światem, który istniał do wojny i w czasie jej trwania. Czyniono tak w różnych politycznych kręgach, instytucjach czy organizacjach o charakterze międzynarodowym i tych, które istniały w obrębie państw; czyniły to przede wszystkim państwa uczestniczące w wojnie — zwłaszcza w tych projektach i programach zmian, które winny, ich zdaniem, wejść w życie po wojnie.

Taka sytuacja występowała w przypadku Stanów Zjednoczonych. Mimo iż przystąpiły one do wojny dopiero w kwietniu 1917 r., to jednak od samego jej początku i przez cały okres trwania kształtowała się amerykańska koncepcja budowy powojennego świata. Jej zasadniczymi przedmiotami były: struktura polityczno-terytorialna oraz stosunki międzynarodowe. Stosunkom międzynarodowym, a więc przede wszystkim postępowaniu państw i narodów nawzajem wobec siebie, odpowiadało — podobnie jak polityczno-terytorialnej strukturze świata — określone stanowisko zawarte w tej koncepcji.

Artykuł niniejszy stanowi próbę zarysowania ogólnego obrazu amerykańskiego stanowiska w sprawie powojennych stosunków międzynarodowych z okresu neutralności Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza próbę charakterystyki i systematyzacji głównych jego elementów¹.

W kształtowaniu tego stanowiska dominującą rolę odgrywał ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych, kierujący wówczas faktycznie ame-

¹ Podobnie jak amerykańska koncepcja powojennego świata, amerykańskie stanowisko w sprawie powojennych stosunków międzynarodowych — tak z okresu całej wojny jak też z okresu neutralności czy okresu udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie — nie ma dotąd w historiografii własnego, całościowego opracowania. Istnieje natomiast wiele wypowiedzi, które dotyczą tego problemu, przy czym odnoszą się one zwłaszcza do stanowiska z okresu udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie. Najważniejsze z tych, które odnoszą się do omawianego w tym artykule stanowiska z okresu neutralności zostaną wskazane w dalszych przypisach. Próbę przedstawienia amerykańskiego stanowiska z okresu neutralności Stanów Zjednoczonych w sprawie powojennej struktury polityczno-terytorialnej świata podejmują w artykule *Stanowisko Stanów Zjednoczonych w okresie neutralności (1914 - 1917) w sprawie struktury powojennego świata*. W: *Roczniki Historyczne* 1977, ss. 59 - 77 i 1978, ss. 41 - 62.

rykańską polityką zagraniczną, Thomas Woodrow Wilson. Wśród sekundujących mu w tym polityków amerykańskich niepoślednie miejsce zajmował Edward M. House. On to — bliski wówczas i zaufany współpracownik Wilsona — współtworzył omawiane stanowisko i niejednokrotnie — także wtedy, gdy reprezentował prezydenta — dawał mu wyraz wobec przywódców i polityków państw walczących. Jego też wypowiedzi — w postaci listów, notatek itp. — pomagają poznać to stanowisko², jednakże zasadniczym źródłem takiego poznania są wypowiedzi Wilsona.

Zapoczątkował je prezydent bardzo wcześnie. Już w sierpniu 1914 r. mówił on swemu szwagrowi drowi Stocktonowi Axsonowi:

„Jest zupełnie oczywiste, że wojna ta zmieni radykalnie stosunki pomiędzy narodami. Cztery rzeczy będą zasadnicze dla wznowionego porządku rzeczy (układu) w świecie po zawarciu pokoju: 1) niedopuszczenie kiedykolwiek znowu, by jakiś naród uzyskał pięć ziemi drogą podboju; 2) bezwzględne uznanie za rzeczywistość, że małe i duże narody mają jednakowe prawa; 3) materiały wojenne muszą być w przyszłości produkowane wyłącznie przez państwa nie zaś przez prywatne firmy; 4) musi istnieć związek narodów, złączonych z sobą po to, by zabezpieczać integralność każdemu ze swego grona i złączonych z sobą w taki sposób, że naród wyłamujący się z tych więzi sprowadzi na siebie wojnę — tj. karę — automatycznie”³.

Już w tej wypowiedzi wystąpił niejeden problem i niejedna cecha symptomatyczna dla amerykańskiego stanowiska w sprawie powojennych stosunków międzynarodowych. Można też zasadnie uznać, iż wypowiedź ta ukazuje początkowe — niejako załączkowe stadium — tego stanowiska. Dla poznania natomiast jego rozwiniętej postaci szczególnie wartościowe są niektóre publiczne wystąpienia Wilsona z ostatniego roku amerykańskiej neutralności.

Na czoło wysuwają się te, które wiązały się ze sprawą pokoju i amerykańskimi poczynaniami w tej sprawie. Należą do nich: przemówienie ogłoszone 27 maja 1916 r. do członków *League to Enforce Peace* oraz przemówienie ogłoszone 22 stycznia 1917 r. na forum Senatu, w których Wilson dał wyraz dążeniu do udziału Stanów Zjednoczonych w przywróceniu pokoju i przedstawił podstawy, na których winien — według niego — opierać się przyszły pokój, a także amerykańska nota z 18 grudnia 1916 r. do rządów państw walczących z apelem, by przedstawiły one cele, o których realizację walczą. Z tego samego względu warte uwagi jest

² Najobszerniejszy ich zbiór opublikował Ch. Seymour, *The Intimate Papers of Colonel House* t. I-IV. London 1926-28 (cyt. dalej jako Ch. Seymour, *IPCH* z zaznaczeniem tomu). Podobną rolę pełnią wypowiedzi — tak House'a jak też innych osób — znajdujące się w innych zbiorach. Informacje o wykorzystanych w tym artykule zbiorach znajdują się w dalszych przypisach.

³ Wypowiedź tę przytacza R. S. Baker, *Woodrow Wilson. Life and Letters*, vol. V *Neutrality 1914-1915*. London 1935, s. 74, podając, iż zaczerpnął ją z notatki Axsona o tej rozmowie.

Orędzie Inauguracyjne z 5 marca 1917 r., zawierające ocenę sytuacji w świecie i ideowe przesłanki przyszłej działalności rządu amerykańskiego⁴. Wszystkie te wystąpienia obszernie obrazują omawiane stanowisko. Przez swój charakter publicznych wypowiedzi prezydenta Stanów Zjednoczonych — i to zawierających deklaracje realizacji przez Stany Zjednoczone lub co najmniej gotowości ich udziału w realizacji planów przedstawionych, w tych wypowiedziach — wystąpienia te wysoce uprawomocniają traktowanie tego stanowiska jako reprezentatywnego dla rządu amerykańskiego.

W okresie neutralności Stanów Zjednoczonych amerykańskie stanowisko w sprawie powojennych stosunków międzynarodowych wyrażało się głównie w poglądach — zwłaszcza tych, których formułowaniu i prezentacji przyświecała myśl o realizacji — na temat zasad i praw, które członkowie społeczności międzynarodowej winni uznawać i respektować w swym postępowaniu wobec siebie, reguł tego postępowania, które winny ich obowiązywać i być przez nich przestrzegane w praktyce oraz sposobów i środków regulacji spraw międzynarodowych. Wiązało się ono ściśle głównie z tym nurtem ówczesnej amerykańskiej polityki zagranicznej, który miał za przedmiot problem pokoju, czyli przede wszystkim sprawę budowy i kształtu powojennego świata, a zarazem najpełniej uosabiał myśl przywódców amerykańskich o udziale Stanów Zjednoczonych w rozwiązywaniu tej kwestii. Ich działalność w sprawie pokoju występowała przez cały okres neutralności, wyrażając się w takich m. in. krokach, jak oferta mediacyjna z 4 sierpnia 1914 r., europejskie misje House'a w latach 1915 i 1916 czy inicjatywy pokojowe Wilsona z przełomu 1916/1917 r.⁵ Wraz z rozwojem tej działalności nastąpiło rozwinięcie tego sta-

⁴ Korzystałem z tekstów, które znajdują się w następujących wydawnictwach: przemówienie z 27 maja 1916 r. w: *The Wilson Reader. Selected and Edited by Francis Farmer*. New York 1956, ss. 148 - 153 (dalej: *The Wilson Reader*); nota z 18 grudnia 1916 r. w: *Documents and Statements Relating to Peace Proposals and War Aims (December 1916 — November 1918) with an Introduction by G. L. Dickinson*. London 1919 (dalej: *Documents and Statements...*), ss. 4 - 6; przemówienie z 22 stycznia 1917 r. w: *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej: *FR* z podaniem roku i tomu) 1917, *Supplement 1 The World War*. Washington 1931, ss. 24 - 29; orędzie z 5 marca 1917 r. w: *The Inaugural Addresses of the American Presidents from Washington to Kennedy*. Annotated by D. N. Lott. New York 1961, ss. 203 - 205 (dalej: *The Inaugural Addresses...*). Daty umieszczane w nawiasach w tekście wskazują wymienione wyżej dokumenty, w których występują przedstawiane w tym tekście poglądy.

⁵ Szerzej na temat tej działalności zob. A. S. Link, *Wilson. The Struggle for Neutrality 1914 - 1915*. Princeton 1960 (dalej: A. S. Link, *Wilson III*) rozdz. VIII; tenże, *Wilson. Confusions and Crises 1915 - 1916*. Princeton 1964 (dalej: A. S. Link, *Wilson IV*) rozdz. IV; tenże, *Wilson. Campaigns for Progressivism and Peace 1916 - 1917*. Princeton 1965 (dalej: A. S. Link, *Wilson V*) rozdz. V i VI.

nowiska, jego artykulacja i prezentacja; podjęto też kroki zmierzające do wprowadzenia go w życie. Niejednokrotnie, głównie w wypowiedziach publicznych Wilsona, poglądy wyrażające to stanowisko występowały w postaci warunków pokoju, a oddając dokładniej sens wywodów prezydenta — warunków niezbędnych — zdaniem Stanów Zjednoczonych — do zapewnienia pokojowi trwałości, w których realizacji Stany Zjednoczone skłonne byłyby uczestniczyć i współdziałać z innymi państwami. Omawiane stanowisko kształtowało się w znacznym stopniu pod wpływem czynników determinujących tę działalność.

Do głównych w tym względzie należało, widoczne już w rozmowie Wilsona z Axsonem, przekonanie amerykańskich przywódców, że wojna spowoduje zmiany w świecie, a co więcej, że nastąpić powinny. Przeświadczenie to leżało u podstaw tego stanowiska. Natomiast na jego treść — a więc na amerykańskie widzenie istoty takich zmian — wpłynęła istotnie polityczna filozofia Wilsona, a szczególnie wyobrażenia prezydenta o świecie⁶, rozumianym jako społeczność międzynarodowa.

Właściwe Wilsonowi, zanim jeszcze został prezydentem, było traktowanie tej społeczności w sposób całościowy, jako wspólnoty. W ten sposób też przedstawiał ją niejednokrotnie w swych wypowiedziach z okresu neutralności — m. in. w przemówieniach z 27 maja 1916 r. i 22 stycznia 1917 r. Dawał w nich wyraz przekonaniu, że członkowie wspólnoty stali się sąsiadami, jednakowo zainteresowanymi pokojem na świecie oraz polityczną stabilnością wolnych narodów i jednakowo odpowiedzialnymi za ich utrzymanie. W ich interesie także leży wzajemne zrozumienie. Niezbędne po temu warunki to zgoda na współdziałanie we wspólnych sprawach i postępowanie zmierzające do tego, by kierować się jedynie bezstronną sprawiedliwością. Wilson głosił — odnosząc swe stwierdzenia do przyszłości — że w stosunkach pomiędzy członkami dobro powszechne musi mieć pierwszeństwo przed interesami partykularnymi, a oni sami powinni się dlatego zespolic. Nie mogą nadal powstawać wrogie sobie alianse i porozumienia, musi natomiast nastąpić wspólne porozumienie na rzecz wspólnego celu, którego rdzeń stanowią nienaruszalne prawa ludów i ludzkości. Konieczna jest też eliminacja arbitralnej przemocy ze stosunków międzynarodowych.

Wyobrażenia i przekonania Wilsona na temat świata stanowiły ideową podstawę omawianego stanowiska. Nawiązywało do nich swą treścią, bądź wręcz stanowiło ich konkretyzację, wiele innych poglądów tworzących to stanowisko, m. in. poglądy na temat zasad i praw. Wśród tych ostatnich eksponowane miejsce zajmowały te, które dotyczyły pokoju.

⁶ Szerzej H. Notter, *The Origins of the Foreign Policy of Woodrow Wilson*. Baltimore 1937, zwłaszcza cz. I.

Wilson głosił, iż świat ma prawo do pokoju, wolnego od zakłóceń spowodowanych przez agresję i łamanie praw ludów i narodów (27 maja 1916); traktował poszanowanie tego prawa jako podstawowy element pokojowych stosunków międzynarodowych. Za niezbędny warunek zapewnienia pokojowi trwałości uważał — czemu dał wyraz już w rozmowie z Axsonem — urzeczywistnianie zasady równości członków społeczności międzynarodowej. Równość tę rozumiał jako równość praw oraz równość narodów we wszystkich kwestiach „prawa i przywileju” (22 stycznia 1917, 5 marca 1917).

Sprawami, do których Wilson wprost odniósł tę zasadę były. integralność terytorialna i suwerenność polityczna. Obydwu tym zagadnieniom poświęcał on przez cały okres neutralności wiele uwagi. Na temat pierwszego z nich wypowiadał się już na początku wojny — w rozmowie z Axsonem i w inspirowanym przez siebie liście House'a do amerykańskiego ambasadora w Londynie Waltera H. Page'a z 3 października 1914 r., którego treść przeznaczona była do zakomunikowania brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Edwardowi Grey'owi⁷. Począwszy od grudnia 1914 r. Wilson podejmował również temat suwerenności politycznej. Odtąd też obydwie te sprawy przeplatały się stale w jego wypowiedziach, np. w kolejnych projektach Paktu Panamerykańskiego — tj. porozumienia państw kontynentu amerykańskiego, mającego na celu eliminację wojny ze stosunków pomiędzy nimi, którego przygotowaniem zajmowali się przywódcy Stanów Zjednoczonych w okresie neutralności⁸ — w przemówieniu z 27 maja 1916 r.⁹, a także w dokumencie z początku lutego 1917 r. (znanym w literaturze pod nazwą *Podstawy pokoju*) zawierającym tezy do dyskusji z innymi państwami neutralnymi na temat warunków, które zapewniałyby pokojowi trwałość¹⁰.

We wszystkich wypowiedziach reprezentowany jest — choć niejednokrotnie w sposób pośredni — podstawowy w tych sprawach pogląd Wilsona, iż „małe państwa świata mają prawo korzystać z takiego samego poszanowania swej suwerenności i integralności terytorialnej, jakiego

⁷ List ten publikuje B. J. Hendrick, *The Life and Letters of Walter H. Page*. London 1923 t. I, ss. 412 - 415.

⁸ Szerzej na temat tego Paktu zob. Ch. Seymour, *IPCH* t. I, rozdz. VIII; tamże projekty Paktu z grudnia 1914 r. (s. 216) i z listopada 1915 r. (ss. 239 - 240) oraz S. F. Bemis, *Latin American Policy of the United States*. New York 1943, s. 194 i nast.; tamże projekt z kwietnia 1916 r., s. 417.

⁹ Zob. też list Wilsona do House'a z 16 V 1916; R. S. Baker, *Woodrow Wilson. Life and Letters*, vol. VI *Facing War 1915 - 1917*. London 1937, s. 312 (dalej: R. S. Baker, *Wilson VI*).

¹⁰ Dokument ten w *FR, The Lansing Papers 1914 - 1920*, 2 vol. Washington 1939 - 40, t. I, ss. 19 - 23. Przytacza go też i omawia R. S. Baker, *Wilson VI*, ss. 464 - 467, zob. także H. Nötter, *op. cit.*, s. 619 i nast.

oczekują i domagają się wielkie i potężne państwa” (27 maja 1916) a respektowanie tego prawa traktowane jest jako wymóg oczywisty i bezdyskusyjny. Wypowiedzi zawierają zarazem poglądy prezydenta na temat zabezpieczenia suwerenności i integralności, które upatrywał on — o czym świadczy rozmowa z Axsonem i przemówienie z 27 maja 1916 r. — w stowarzyszeniu narodów, mającemu służyć zapewnieniu pokojowi trwałości, a zwłaszcza w gwarancjach, których udzieliliby sobie wzajemnie w tych sprawach członkowie społeczności międzynarodowej. Wprowadzenie w życie takich gwarancji przewidywały projekty Paktu Panamerykańskiego oraz *Podstawy pokoju*.

Przedstawione powyżej poglądy dotyczyły zasad i praw odnoszących się w istocie do państw. W wypowiedziach Wilsona nie brakło jednak także spostrzeżeń na temat zasad i praw odnoszących się do narodów nie posiadających własnej państwowości i do mniejszości narodowych. Znaczenie podstawowe w tym względzie miała głoszona przez niego (22 stycznia 1917 i 5 marca 1917) zasada, że rządy czerpią władzę ze zgody rządzonych. Z naciskiem podkreślał, że respektowanie tej zasady stanowi równie niezbędny warunek trwałości pokoju jak respektowanie zasady równości praw. Z niej wywodził prawo narodów do samostanowienia o swoich sprawach. Głosił więc, że wszystkim narodom przysługuje prawo do samostanowienia o tym pod jaką zwierzchnością polityczną będą żyły (27 maja 1916) oraz że nikt nie może i nie powinien mieć — niweczącego szanse na trwałą pokój — prawa do takiego ich traktowania „jakby były własnością” tzn. przekazywania ich z rąk do rąk, spod jednej zwierzchności politycznej pod inną (22 stycznia 1917). Stwierdzał też, że te państwa, które pozostawały dotychczas pod wrogą sobie zwierzchnością polityczną powinny uzyskać na przyszłość zabezpieczenia życia oraz rozwoju gospodarczego i społecznego (22 stycznia 1917)¹¹. W tym właśnie kontekście wspominał, że „powinna być zjednoczona, niezależna i autonomiczna Polska”, zwracając uwagę że w sprawie tej istnieje zgodność poglądów wśród mężów stanu¹² i traktując wzmiankę o Polsce jako egzemplifikację przedstawionych wcześniej, ogólnych stwierdzeń na temat mniejszości i ich praw.

¹¹ Na temat źródeł poglądów Wilsona dotyczących praw mniejszości zob. H. N o t e r, *op. cit.*, ss. 605 - 606.

¹² O tym, iż zgodność ta — a właściwie przekonanie Wilsona i House'a iż ona istnieje — odegrało pierwszoplanową rolę przy wprowadzaniu stwierdzenia o Polsce do tekstu przemówienia, świadczy najlepiej zdanie, zawarte w relacji House'a z dyskusji z Wilsonem, która miała miejsce 3 I 1917 r. i poświęcona była przygotowaniu tego przemówienia. Brzmi ono: „We thought, since Germany and Russia had agreed to free Poland, that should be put in” (dziennik House'a Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 418).

Wypowiadając się na temat przyszłości narodów nie posiadających własnej państwowości, Wilson nie pominął milczeniem sprawy ich rozwoju gospodarczego. Prezydent Stanów Zjednoczonych niejednokrotnie poruszał problem życia gospodarczego po zakończeniu wojny, a zwłaszcza sprawę gospodarczej działalności państw w świecie. W wypowiedziach dawał m. in. wyraz przekonaniu, iż państwa uczestniczące w wojnie dążą do zapewnienia sobie niezależności gospodarczej (18 grudnia 1916) lub, że walczą o pełne wykorzystanie posiadanych zasobów (22 stycznia 1917). Przede wszystkim jednak w kręgu jego zainteresowań znajdowała się kwestia warunków i okoliczności działalności gospodarczej, włącznie z odnoszącymi się do nich zasadami i prawami. Traktował on owe warunki i okoliczności jako całość, co znalazło wyraz w *Podstawach pokoju*. Opowiadał się w nich za wzajemnym zagwarantowaniem przez członków społeczności międzynarodowej, iż nie będą uczestniczyć w żadnej zbiorowej akcji gospodarczej, która mogłaby dławić rozwój przemysłowy czy pozbawiać — przysługujących wszystkim państwom w tym samym stopniu — możliwości działania w dziedzinie handlu z innymi. Ale pierwszoplanowe znaczenie posiadały te szczególne warunki i okoliczności, które wiązały się z użytkowaniem mórz jako szlaków handlowych.

O dwóch warunkach mówił Wilson 22 stycznia 1917 r. Jeden z nich, odnoszący się do mocarstw uczestniczących w wojnie dotyczy dostępu po wojnie do „wielkich dróg morskich, otwartych szlaków światowego handlu”, który można zapewnić przez neutralizację dróg wiodących bezpośrednio do mórz. Drugi — to wolność mórz, warunek „*sine qua non*” pokoju, równości i współdziałania”, o który — jak twierdził Wilson — przedstawiciele narodu amerykańskiego zabiegali w przeszłości na kolejnych konferencjach międzynarodowych.

Ekspozowane miejsce tej właśnie problematyki nie było przypadkowe. Sprawa użytkowania mórz jako szlaków handlowych stanowiła przez wiele dziesięcioleci — poprzedzających wybuch I wojny — przedmiot żywego zainteresowania Stanów Zjednoczonych, co przejawiało się m. in. w ich działalności na arenie międzynarodowej, poświęconej wypracowaniu zasad i praw normujących takie użytkowanie. Poczesne miejsce wśród nich zajmowały te, które odnosiły się do warunków wojennych. Sankcjonowały one m. in. prowadzenie przez państwa walczące blokady oraz konfiskatę — pod określonymi warunkami — statków i towarów znajdujących się na morzu¹³. Sprawa użytkowania mórz urosła do rangi jednego z naczelných i szczególnie newralgicznych problemów amerykańskiej po-

¹³ Szerzej na ten temat zob. M. C. Siney, *The Allied Blockade of Germany 1914-1916*. Ann Arbor 1957, rozdz. I. Tamże informacje o działalności Stanów Zjednoczonych w tych sprawach.

lityki zagranicznej w okresie neutralności w latach 1914 - 1917. Stało się tak za sprawą prowadzonej przez aliantów blokady i zastosowania przez ich przeciwników — a przede wszystkim Niemcy — łodzi podwodnych. Stosowanie tych środków ograniczało możliwość korzystania z morskich szlaków handlowych nie tylko państwom, przeciw którym były one wymierzone z założenia, ale także państwom neutralnym ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Od początku wojny Stany Zjednoczone starały się przeciwdziałać tym ograniczeniom¹⁴. Zarazem przywódcy amerykańscy — z myślą o zapewnieniu możliwie najdogodniejszych warunków korzystania ze szlaków morskich w przyszłości, zwłaszcza w wypadku ewentualnych wojen — występowali z inicjatywami wprowadzenia w życie zasady wolności mórz.

W przypadku Stanów Zjednoczonych zasada ta sięgała swą genezą wydarzeń okresu kolonialnego w historii Ameryki Północnej; Stany Zjednoczone odwoływały się do niej niejednokrotnie w swej działalności na arenie międzynarodowej¹⁵. W czasie wojny jeden z pierwszych takich kroków miał miejsce w lutym i marcu 1915 r. w trakcie pobytu House'a w Londynie i Berlinie.

W rozmowach z przywódcami brytyjskimi House wysuwał projekt zwołania — obok konferencji pokojowej, która służyłaby uregulowaniu problemów dotyczących przede wszystkim obydwu walczących stron — zgromadzenia narodów, zarówno aktualnie walczących jak i neutralnych, w celu ustanowienia zasad, które miałyby obowiązywać w ewentualnej przyszłej wojnie i czynić ją bardziej „cywilizowaną”¹⁶. Zgodnie z wyobrażeniami House'a, należałoby wtedy wyznaczyć „pewne szlaki bezpieczeństwa na morzu po to, by statki wszystkich krajów, zarówno w a l c z ą c y c h (podkr. K.J.), jak i neutralnych, znajdując się na tych szlakach, nie były przedmiotem ataku”¹⁷. House opowiadał się nie tylko za tym, by w przyszłości towary i statki neutralne miały zapewnioną w czasie wojny swobodę korzystania z dróg morskich, ale wysunął projekt, by swoboda taka była udziałem także towarów i statków państw walczących. Myśl ta, stanowiąca istotne *novum* w podejściu do problemu użytkowania mórz w czasie wojny, stała się trwałym elementem ówczesnego amerykań-

¹⁴ W sposób syntetyczny przedstawia tę problematykę D. M. Smith, *The Great Departure, The United States and World War I, 1914 - 1920*. New York—London—Sydney 1956, rozdz. III i IV.

¹⁵ Szerzej zob. L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII - XIX w.)*. Warszawa 1978, ss. 18 - 19.

¹⁶ Na temat koncepcji tej konferencji zob. House do Wilsona z 9 II 1915; dziennik House'a z 10 i 11 II 1915; House do Wilsona z 15 II i 23 II 1915; dziennik House'a z 25 II i 30 IV 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I odpowiednio ss. 370, 375, 376, 380, 388 - 389, 390 i 430 - 431.

¹⁷ Dziennik House'a z 10 II 1915, *ibidem*.

skiego rozumienia wolności mórz. Grey i jego osobisty sekretarz sir William Tyrrell — angielscy partnerzy House'a w tych rozmowach — odnieśli się do niej przychylnie, przewidując możliwości akceptacji przez W. Brytanię takiego rozwiązania¹⁸.

Stanowisko to oraz fakt znacznej zależności Niemiec od handlu morskigo wpłynęły na zrodzenie się u House'a pomysłu wykorzystania idei wolności mórz jako środka służącego do zapoczątkowania rozmów pokojowych¹⁹. Sprawa ta zajmowała też eksponowane miejsce w prowadzonych przezeń w Berlinie w drugiej połowie marca 1915 r. rozmowach z podsekretarzem stanu w ministerium spraw zagranicznych Arthurem Zimmermannem (19 marca), szefem tego resortu Gottliebem von Jagowem (23 marca) i kanclerzem Rzeszy Theobaldem von Bethmannem Hollwegiem (27 marca). House przedstawiał ją jako wspólny interes Stanów Zjednoczonych i Niemiec²⁰, sugerował możliwość amerykańsko-niemieckiego współdziałania w celu wprowadzenia tego projektu w życie po zakończeniu wojny, a także wspominał o zamiarze prowadzenia rozmów z rządem brytyjskim w tej sprawie²¹. Jego wypowiedzi ukazywały zarazem rozumienie wolności mórz. Wolność ta miałyby polegać zwłaszcza na tym, iż w czasie wojny towary i statki stron neutralnych i walczących, znajdujące się poza wodami terytorialnymi, nie podlegałyby atakom oraz miałyby swobodny dostęp do wszystkich portów nie objętych blokadą. Wiązała się z tym myśl, by siły zbrojne służyły przede wszystkim obronie własnych brzegów przed inwazją²². Opowiadał się też House za tym —

¹⁸ Dziennik House'a z 10 i 11 II 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 375, 376. Na przyczyny takiego stanowiska rzuca światło wypowiedź Tyrrella, który — jak House zanotował w dzienniku z 11 II 1915 — mówił mu, iż „Great Britain recognized that the submarine had changed the status of maritime warfare and in the future Great Britain would be better protected by such a policy than she has been in the past by maintaining an overwhelming navy” (Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 376). Dnia 7 czerwca 1915 r. Grey pisał do brytyjskiego ambasadora w Waszyngtonie Cecila Spring-Rice'a „I believe [...] that in view of the future development of the submarine and our excessive dependence on overseas commerce it will be to our interest that the sea should be free in time of war” (Według: V. H. Rothwell, *British War Aims and Peace Diplomacy 1914 - 1918*. Oxford 1971, s. 24). Zob. też E. H. Buehrig, *Woodrow Wilson and the Balance of Power*. Bloomington 1955, ss. 195 - 196.

¹⁹ House do Wilsona z 23 II 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 388 - 389; tenże, *op. cit.*, s. 414.

²⁰ Krytyczną ocenę tego stanowiska House'a zamieszcza E. H. Buehrig, *op. cit.*, s. 198.

²¹ House do Wilsona z 20 III 1915 i 27 III 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 405 i 414 - 415; dziennik House'a z 27 III 1915; House do Wilsona z 26 III 1915; A. S. Link, *Wilson III*, ss. 225 - 227.

²² House do Wilsona z 26 III 1915; A. A. Link, *Wilson III*, ss. 226 - 227;

akceptując w tym względzie stanowisko Grey'a²³ — by w przypadku wprowadzenia w życie idei tak rozumianej wolności mórz, jej gwarantem stało się stowarzyszenie narodów zdolne skutecznie występować przeciwko temu, kto by w nią godził²⁴.

Idea wolności mórz — wbrew nadziejom i założeniom House'a — nie przyczyniła się do przełamania impasu w sprawie pokoju w pierwszej połowie 1915 r.²⁵, weszła natomiast na stałe — nie tylko w okresie neutralności, ale także w okresie udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie — w skład amerykańskiego stanowiska w sprawie powojennych stosunków międzynarodowych. Aprobował ją w pełni Wilson, który — w instrukcji dla House'a przed jego drugą, w 1916 r., w czasie wojny misją europejską — podkreślił, że Stany Zjednoczone zainteresowane są „ligą narodów [...] dla utrzymania absolutnej wolności mórz”²⁶. W tym duchu też rozmawiał House w Londynie z Grey'em, któremu przedstawił amerykański plan w sprawie pokoju, zakładający m. in. wysunięcie zasady wolności mórz jako podstawy działań na rzecz jego osiągnięcia²⁷. Grey zajmował stanowisko przychylne tej zasadzie, z tym jednak zastrzeżeniem, iż uważał za konieczne, by wraz z jej wprowadzeniem nastąpiła „eliminacja militarystyki” oraz włączenie się Stanów Zjednoczonych do ogólnego porozumienia, mającego na celu zapewnienie poszanowania dla tej zasady²⁸.

Na konieczność wprowadzenia w życie wolności mórz wskazał publicznie Wilson 27 maja 1916 r., nawiązując — podobnie jak uczynił to we wspomnianej instrukcji dla House'a — do ligi narodów²⁹. Jedną z ostatnich jego wypowiedzi na ten temat w okresie neutralności znalazła się w *Oređziu Inauguracyjnym*, w którym stwierdzał, że „morza winny być jednakowo wolne i bezpieczne dla użytku wszystkich narodów, zgodnie z zasadami ustanowionymi przez wspólne porozumienie i za wspólną zgodą, oraz — tak dalece jak jest to możliwe w praktyce — powinny być dostępne dla wszystkich na jednakowych warunkach”³⁰. W wypowiedzi

Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 410 - 411 — tu także wskazane antecedencje tych poglądów z okresu przedwojennego.

²³ Grey do House'a z 24 IV 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 428 - 429.

²⁴ Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 413.

²⁵ Na temat przyczyn tego zob. np. Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 415 - 416, House do Wilsona z 16 IV 1915, *ibidem*, s. 472.

²⁶ Wilson do House'a z 24 XII 1915; Baker, *Wilson VI*, s. 138.

²⁷ A. S. Link, *Wilson IV*, s. 114.

²⁸ House do Wilsona z 7 I 1916; Ch. Seymour, *IPCH* t. II, s. 116. Zob. też dziennik House'a z 6 I 1916; *ibidem* ss. 117 - 118.

²⁹ Zob. też Wilson do House'a z 16 V 1916; R. S. Baker, *Wilson VI*, s. 213 oraz uwagi E. H. Buehriga, *op. cit.*, s. 236 na temat wolności mórz jako składowego elementu wilsonowskiej koncepcji ligi.

³⁰ *The Inaugural Addresses...*, s. 204.

tej — podobnie jak w przemówieniu z 22 stycznia 1917 r. — Wilson mówił o wolności mórz w powiązaniu ze sprawą dostępu do nich, nie zaś w związku z ligą narodów. W tych dwóch przemówieniach zasada wolności mórz wystąpiła w swej najogólniejszej postaci. Ogólność ta polegała na tym, że Wilson — odmiennie niż np. House w 1915 r. — mówiąc o wolności mórz, nie odnosił i nie zawężył jej tylko do warunków wojny, ale miał na uwadze stosowanie tej zasady także w warunkach pokoju. Jednoznacznie dał temu wyraz 8 stycznia 1918 r., w drugim ze swoich 14 punktów, który wskazywał jako niezbędną do urzeczywistnienia „absolutną swobodę nawigacji na morzach, poza wodami terytorialnymi, tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny”³¹. (podkr. K.J.).

Obok poglądów i propozycji na temat zasad i praw, w amerykańskim stanowisku dotyczącym powojennych stosunków międzynarodowych mieściły się też poglądy na temat reguł postępowania wobec siebie członków społeczności międzynarodowej. Miały one za przedmiot zwłaszcza przestrzeganie praw i zasad oraz współdziałanie. Wiązały się wyraźnie z wilsonowskimi wyobrażeniami o świecie, zwłaszcza dotyczącymi odpowiedzialności członków społeczności międzynarodowej i ich obowiązków stąd wynikających. Przestrzeganie zasad i praw oraz współdziałanie mieściło się w ramach takich właśnie obowiązków — uważał je Wilson za konieczność. Zapewnienie prawu dominacji nad agresją w świecie wskazywał w przemówieniu 27 maja 1916 r. jako zadanie dla narodów. Wysuwał też pewne konkretne propozycje odnośnie do takiego postępowania. Korespondowały one wyraźnie z głoszonymi przez niego zasadami i prawami.

Tak było w przypadku propozycji Wilsona, by narody „przyjęły doktrynę prezydenta Monroe’a jako doktrynę świata” (22 stycznia 1917) czyli — jak wyjaśniał — by żaden naród nie dążył do rozciągnięcia swej politycznej zwierzchności nad innymi oraz, by każdy naród — zarówno duży jak i mały — miał swobodę określenia własnego ustroju i własnej drogi rozwoju. Propozycja ta zatem nawiązywała do tych zasad i praw, które dotyczyły integralności terytorialnej, suwerenności politycznej oraz samostanowienia. Natomiast do zasady głoszącej, że władza ma swe źródło w zgodzie rządzonych, nawiązywały stwierdzenia zawarte w *Orędziu Inauguracyjnym*. Wilson wskazywał, że władza wywodząca się z innych źródeł niż wspomniane nie powinna zyskać aprobaty ani poparcia ze strony „rodziny narodów”. Wskazywał też, że obowiązkiem każdego państwa winno być zdecydowane i skuteczne przeciwdziałanie postępowaniu własnych obywateli, które miałyby na celu zachęcanie do rewolucji czy

³¹ FR 1918, Suppl. 1 t. I, s. 15. Zob. też komentarz Lippmanna i Cobba do tego punktu: Ch. Seymour, *IPCH* t. IV, ss. 199 - 200.

jej popieranie w innych państwach. Wymagał tego — jego zdaniem — wspólny interes narodów i trwałość pokoju.

Niemniej wyraźny, niż w przypadku przestrzegania zasad i praw, był amerykański pogląd na sprawę współdziałania jako reguły postępowania na arenie międzynarodowej. Wilson przedstawiał go publicznie, w postaci stwierdzeń o ogólnym charakterze, zwłaszcza w ostatnim roku neutralności. Jednakże idea współdziałania występowała w poglądach i działalności amerykańskiej w różnych formach znacznie wcześniej. Współdziałanie mocarstw w sprawie obszarów opóźnionych w rozwoju stanowiło jeden z naczelných motywów amerykańskiego planu rozładowania napięcia w stosunkach pomiędzy mocarstwami, z którym House występował w Europie w przededniu wybuchu wojny. Zgodnie z intencjami twórców tego planu, miało ono zatem spełniać rolę środka służącego stabilizacji życia międzynarodowego³². Podobne zadanie wyznaczali mu przywódcy amerykańscy w swych projektach z okresu neutralności dotyczących stosunków międzynarodowych po wojnie. Idea współdziałania wysuwana była w kolejnych projektach Paktu Panamerykańskiego oraz w *Podstawach pokoju* z lutego 1917 r. W projektach tych znajdowała ona wyraz w postaci założenia, że uczestnicy tych porozumień udziela sobie wzajemnych gwarancji w takich sprawach, jak integralność terytorialna, suwerenność polityczna czy wojna gospodarcza. W podobny sposób wyraził tę myśl Wilson, gdy w rozmowie z Axsonem w sierpniu 1914 r. wysunął ideę powołania stowarzyszenia narodów, którego członkowie złączyliby się w celu wzajemnej obrony integralności każdego z państw członkowskich. Myśl ta była w tym czasie podstawowym integralnym elementem każdej amerykańskiej idei utworzenia takiego stowarzyszenia.

W postaci ogólnej, odnoszącej się do całokształtu życia międzynarodowego, a nie tylko do poszczególnych jego dziedzin czy przejawów, wyraził Wilson omawianą myśl 27 maja 1916 r. Wychodząc ze stwierdzenia, że przywódcy polityczni wielu państw uważają, iż narody muszą zespolić się w celu doprowadzenia do przewagi prawa nad agresją, wskazywał na konieczność jednomyślnego działania na rzecz popierania i ochrony wspólnych spraw oraz celów. Taka właśnie działalność — wskazał 22 stycznia 1917 r. — jest niezbędna dla trwałości pokoju i musi stanowić jego oparcie po zakończeniu wojny. Nie może wtedy mieć miejsca równowaga sił, będąca zorganizowaną rywalizacją, ale musi istnieć wspólnota sił, musi mieć miejsce zorganizowany, powszechny pokój. „Zbrojna równowaga sił” nie może pokojowi zapewnić bezpiecznej czy pewnej podstawy (5 marca 1917). W wypowiedziach tych Wilson nie tylko wskazywał związki, które — jego zdaniem — powinny istnieć pomiędzy współ-

³² Szerzej zob. Ch. Seymour, *IPCH* t. I, rozdz. IX.

działaniem a pokojem, ale wyraził także pogląd na temat tego specyficznego czynnika w stosunkach międzynarodowych, jakim była rywalizacja — zwłaszcza pomiędzy mocarstwami. Rywalizację taką uważał za jedno ze źródeł wojny³³, a w wypowiedziach opowiadał się za jej eliminacją z życia międzynarodowego po wojnie. Stanowisko to odnosiło się nie tylko do rywalizacji jako zjawiska w ogóle, ale dotyczyło także — może głównie — tej jego postaci, w jakiej występowało ono na arenie międzynarodowej do wojny i w czasie jej trwania. Postacią tą był — określany przez prezydenta mianem „zorganizowanej rywalizacji” — system równowagi sił, uosabiany przez dwa odrębne i w istocie wrogie sobie alianse, tj. Trójporozumienie i Trójprzymierze. Również w tym systemie upatrywał Wilson jedno ze źródeł wojny³⁴.

Za likwidacją tego systemu opowiedział się publicznie 27 maja 1916 r., gdy wskazywał, że obserwacja zjawisk, które doprowadziły do wybuchu wojny oraz ukształtowały jej przebieg doprowadziła mężów stanu w wielu krajach do wniosku o konieczności zniesienia systemu równowagi sił. Podjął tę kwestię także w nocy z 18 grudnia 1916 r. Dokonując charakterystyki dążeń obydwu walczących stron wyrażał pogląd, że każda z nich odniosłaby się z niechęcią do tworzenia „rywalizujących lig w celu zachowania niepewnej równowagi sił” oraz, że każda z nich „gotowa jest rozważyć utworzenie Ligi Narodów w celu zagwarantowania pokoju i sprawiedliwości w świecie”. W końcowych fragmentach swego przemówienia z 22 stycznia 1917 r. zaproponował wprost, by w przyszłości narody powstrzymały się od wchodzenia — jak to nazwał — w „wikłające alianse”, które wciągałyby je w sieć intryg i rywalizacji o wpływy i potęgę oraz powodowały komplikację ich własnych spraw. Podkreślał zarazem, że nie ma miejsca na takie alianse we wspólnocie sił.

Występując przeciwko równowadze sił, Wilson opowiadał się zatem za eliminacją z politycznej mapy świata tego specyficznego — w końcu XIX i na początku XX w. — jej składnika, jakim były polityczno-militarne alianse pomiędzy mocarstwami. W bardziej skonkretyzowanej postaci stanowisko to wystąpiło w okresie udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie. Wyraził je Wilson m.in. w przemówieniu z 27 września 1918 r., zapowiadając — w związku z planami powołania Ligi Narodów — że nie mogą mieć miejsca w jej łonie alianse, paktów czy porozumienia pomiędzy jej członkami, zwłaszcza takie, które zawierałyby motyw dyskryminacji ekonomicznej³⁵.

³³ A. S. Link, *Wilson the Diplomatist. A Look at his Major Foreign Policies*. Chicago 1963, s. 33.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Przemówienie Wilsona w Nowym Yorku 27 IX 1918 r., zawierające tzw. *Five Additional Points*, które stanowiły pewnego rodzaju ciąg dalszy i uzupełnienie 14

Alianse, o których była dotąd mowa, nie tylko stanowiły specyficzny element składowy struktury politycznej świata, tzn. przyczyniały się — podobnie jak państwa — do wzniesienia wielu problemów międzynarodowych i współuczestniczyły w ich rozwiązywaniu, ale były one także środkiem realizacji określonych celów. Wypowiadając się na ich temat, Wilson prezentował więc także swój pogląd na temat jednego ze środków regulacji spraw międzynarodowych. Inne jego poglądy odnoszące się do tej dziedziny dotyczyły dyplomacji, sił zbrojnych i — w podobnym zakresie jak miało to miejsce w przypadku wspomnianych aliansów — Ligi Narodów.

Amerykańskie poglądy na temat dyplomacji, a zwłaszcza propozycje zmian jej charakteru, wystąpiły w pełnej postaci w okresie udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie. W uproszczonej formie wyrażał je postulat tzw. dyplomacji otwartej czy jawnej dyplomacji, wysunięty przez Wilsona jako pierwszy z jego 14 punktów i powtórzony 27 września 1918 roku w tzw. *Pięciu punktach dodatkowych* — tym razem jako ostatni z nich³⁶. Jednakże zainteresowanie tą problematyką oraz propozycje zmian sięgały okresu neutralności. Znalazły one wtedy wyraz zwłaszcza w przemówieniu Wilsona z 27 maja 1916 r., w części zawierającej uwagi na temat okoliczności, które przyczyniły się do wojny. Do okoliczności takich zaliczył mówca dwie, mieszczące się właśnie w ramach dyplomacji — tajemność okrywającą myśli, zamiary i poczynania państw oraz brak działań zmierzających do tego, by sprawy, zwłaszcza kontrowersyjne, czynić przedmiotem wymiany poglądów. Mając na uwadze rolę tych czynników w genezie wojny wyciągał wniosek, że „pokój musi opierać się w przyszłości na nowej i zdrowszej dyplomacji”. Wskazywał też, że porozumienie mocarstw odnośnie do istoty ich wspólnych interesów, jak też sposobu zgodnego działania w przypadku zagrożenia tej wspólnoty, jest niezbędnym warunkiem istnienia i stabilności cywilizacji³⁷.

Znacznie wcześniej niż w przypadku dyplomacji, nastąpiła prezentacja amerykańskich poglądów na temat sił zbrojnych, a przede wszystkim — planów dotyczących zmian w tej dziedzinie, określanych niejednokrotnie ogólnym, choć niezbyt precyzyjnym, mianem rozbrojenia. Propozycje

punktów Wilsona. Przemówienie publikowane m. in. w: *FR* 1918, Suppl. 1, t. I, ss. 316 - 321, przedstawione poglądy (pkt. 3 i 4), s. 319.

³⁶ *Ibidem*. Postulat ten i jego rozumienie przez Wilsona analizuje w odniesieniu do okresu udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie R. H. Ferrell, *Woodrow Wilson and Open Diplomacy*. W: *Issues and Conflicts. Studies in Twentieth Century American Diplomacy*. Ed. Anderson G. I., Lawrence, Kans. 1959, ss. 193 - 209.

³⁷ Fragmenty tego przemówienia dotyczące dyplomacji: Ch. Seymour, *IPCH* t. II, ss. 337 - 339 zestawia z odpowiednimi sformułowaniami zawartymi w liście House'a do Wilsona z 21 V 1916 na ten sam temat.

i projekty tych zmian — zmierzające wtedy do zapobieżenia wojnie, a co najmniej do zmniejszenia napięć w stosunkach między mocarstwami — pojawiły się jeszcze w 1913 r. Page np. sądząc, że rozbrojenie jest niemożliwe, stał na stanowisku, iż należałoby doprowadzić do znalezienia innego niż wojna pola działania dla armii mocarstw. Ze swej strony sugerował użycie ich na obszarach tropikalnych czy opóźnionych w rozwoju, gdzie działałyby na rzecz poprawy istniejących tam warunków zdrowotnych, oraz takiego ich urządzenia, które gwarantowałyby bezpieczeństwo, prowadzenie działalności gospodarczej oraz wprowadzenie z czasem zasad samorządności dla ludności miejscowej³⁸.

Mimo pewnych podobieństw, plan House'a był inny. Uwzględniał on także obszary opóźnione w rozwoju, ale nie zakładał użycia tam armii. Przewidywał natomiast prowadzenie działalności gospodarczej mocarstw i ich współdziałanie w tym kierunku. W mniemaniu autora planu, aktywność taka, a zwłaszcza umożliwienie Niemcom udziału w niej, mogłaby prowadzić do osłabienia napięć i zmniejszenia liczebności sił zbrojnych i nakładów na zbrojenia³⁹. Plan ten — zaaprobowany przez Wilsona już w grudniu 1913 r.⁴⁰ — stanowił główny temat rozmów, jakie przeprowadził House w Europie w maju 1914 r., m.in. z cesarzem Wilhelmem II⁴¹ oraz z przywódcami brytyjskimi⁴². Żaden z tych pomysłów nie tylko nie doczekał się realizacji, ale nawet kontynuacji. Natomiast główne ich punkty odniesienia, tzn. przeznaczenie sił zbrojnych — w przypadku poglądów Page'a — oraz ich stan — w przypadku planu House'a — pozostawały nadal w okresie neutralności w kręgu zainteresowań przywódców amerykańskich. Idea zmian w dziedzinie sił zbrojnych w okresie tym znajdowała na ogół wyraz w projektach zmian, dotyczących właśnie ich przeznaczenia i stanu po wojnie.

Jeden z pierwszych projektów w okresie wojny wysunął Wilson w — tylekroć już wspomianej — rozmowie z Axsonem w sierpniu 1914 r. Wskazywał mianowicie, że po wojnie produkcja zbrojeniowa musi stanowić domenę wyłącznie państwa. Pogląd ten, nieco rozszerzony, został uwzględniony w pierwszym projekcie Paktu Panamerykańskiego z 16 grudnia 1914 r. Punkt drugi tego projektu zakładał mianowicie, że państwa w nim uczestniczące zobowiążą się przejąć pełną kontrolę nad pro-

³⁸ Page do House'a z 28 VIII 1913; memorandum Page'a z tego samego okresu; B. J. Hendrick, *op. cit.*, t. I, ss. 270 - 273.

³⁹ Dziennik House'a z 9 V 1913, 2 XII 1913, 9 IV 1914; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 246 - 247, 249 - 250, 252 - 253.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 250.

⁴¹ Dziennik House'a z 1 VI 1914; House do Wilhelma II z 7 VII 1914; *ibidem*, ss. 261 - 264, 278.

⁴² Zob. np. House do Wilsona z 26 VI 1914; *ibidem*, s. 271.

dukcją i sprzedażą uzbrojenia, które będą mieć miejsce w obrębie ich jurysdykcji⁴³. Myśl o wprowadzeniu w życie takiej kontroli miała stosunkowo krótki żywot. Amerykańscy przywódcy uznali, że możliwości jej praktycznej realizacji są nikłe i nie znalazła ona miejsca w późniejszym rozszerzonym projekcie Paktu z listopada 1915 r. Projekt ten przewidywał tylko w artykule IV, że państwo, które przystąpi do Paktu, nie dopuści do wysyłania z obszarów, które mu podlegają, ekspedycji zbrojnych przeciwko rządowi partnerów oraz zastosuje *embargo* na broń wobec grup, które występowałyby przeciwko takim rządowi⁴⁴.

Zanim doszło do rezygnacji z tej myśli, przywódcy amerykańscy brali pod uwagę także Europę jako obszar, do którego mogłaby ona mieć zastosowanie po wojnie. W październiku 1914 r. House pisał do Page'a w liście — którego współinicjatorem był Wilson, zawierającym jego poglądy przeznaczone do zakomunikowania Grey'owi — że pozostawienie produkcji zbrojeniowej w gestii państwa oraz jej kontrola przez przedstawicieli wszystkich narodów, to jedna z gwarancji trwałości pokoju po zakończeniu wojny⁴⁵. W wypowiedzi tej wystąpiła jedna z głównych cech amerykańskiego stanowiska w okresie neutralności w sprawie sił zbrojnych po wojnie — widoczna także już w przytoczonych poglądach Page'a i House'a z okresu przedwojennego — a mianowicie związek pomiędzy poglądami na temat zmian w tej dziedzinie a amerykańskim stanowiskiem w sprawie pokoju. Związek ten istniał od samego początku wojny.

W połowie sierpnia 1914 r. House wyraził pogląd, że gdyby mogło dojść do pokoju, powinno to nastąpić w oparciu o propozycję, iż każde uczestniczące w wojnie państwo uzyskałoby gwarancje swej integralności terytorialnej. Następnie należałoby wysunąć ogólny plan rozbrojenia, ponieważ dzięki takim gwarancjom nie byłoby potrzeby utrzymywania armii większych od tych, które byłyby niezbędne do spełniania funkcji policyjnych. Jego zdaniem, Amerykanie nigdy nie uważali, by nadmierne uzbrojenia stanowiły gwarancje pokoju, ale byli zdania, że prowadzą one w rezultacie do wojny. Wyścig zbrojeń rodzi u państw uczestniczących w nim podejrzliwość w stosunku do konkurenta, która zrodzić może zamiar, by samemu uderzyć najpierw. Europa rozbrojona i zaopatrzona w traktaty gwarantujące integralność terytorialną na zasadzie wzajemności to Europa posiadająca gwarancje niezbędne do rozwoju gospodarczego i trwałości pokoju⁴⁶.

⁴³ Dziennik House'a z 16 XII 1916; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 216.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 231, wspomniany artykuł na s. 240.

⁴⁵ House do Page'a z 3 X 1914; B. J. Hendrick, *op. cit.*, t. I, s. 414.

⁴⁶ House do Gerarda z 17 VIII 1914; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 325 - 326.

Zawarte w tej wypowiedzi poglądy House'a znalazły potwierdzenie w praktyce. Wyrażona w nich idea wprowadzenia zmian w dziedzinie sił zbrojnych stała się — przy niemalym udziale w tym House'a — stałym składnikiem amerykańskich poczynań na arenie międzynarodowej w sprawie przywrócenia pokoju. Ujmując, w kilka tygodni po napisaniu tego listu, w swe ręce prowadzenie rozmów z przedstawicielami W. Brytanii i Niemiec na temat pokoju sądził, że obydwie strony gotowe byłyby przystać na ogólne rozbrojenie⁴⁷. Wysuwał też tę propozycję — zarówno wobec swoich rozmówców jak też wobec ich zwierzchników w Londynie i Berlinie — jako jedną z podstaw do rozpoczęcia przez walczących negocjacji pokojowych⁴⁸. Zdawał sobie przy tym sprawę, że wprowadzenie w życie takiego rozbrojenia to sprawa bardzo trudna. Zastanawiając się nad sposobami urzeczywistnienia tego zamysłu doszedł do przekonania, że mogłoby nastąpić to drogą zgody „wszystkich ważnych państw, walczących i neutralnych” na „przerwanie produkcji zbrojeniowej na dziesięć lub więcej lat”. Armie i floty mogłyby wtedy utrzymać stan, w jakim znalazłyby się w chwili zakończenia wojny, brak bowiem dopływu nowych środków walki uczyniłby je wkrótce przestarzałymi⁴⁹. Pomysł ten, który zrodził się w czasie podróży do Europy, przedstawił House byłemu brytyjskiemu ambasadorowi w Waszyngtonie Jamesowi Bryce'owi w lutym 1915 r.⁵⁰ Sprowadzał się on głównie do myśli o zmianach w stanie sił zbrojnych, co zmniejszałoby możliwość ich użycia. Rozmowy, które House prowadził w Europie wpłynęły na wykrystalizowanie się jego poglądu w sprawie zmian w marynarce wojennej. Jak o tym już wspomina- no, doszedł on do przekonania, że dzięki wprowadzeniu w życie zasad wolności mórz, rola marynarki sprowadzałaby się do wypełniania zadań związanych z obroną wybrzeży własnego państwa.

Projekt wprowadzenia zmian w dziedzinie sił zbrojnych stanowił ważny element planu doprowadzenia do zakończenia wojny, który House wysunął w jesieni 1915 r. Myśl taka zawarta była w listach Grey'a do House'a, które przyczyniły się walcnie do powstania tego planu. Grey dawał w nich m.in. wyraz przekonaniu, że u podstaw powojennego świata musi leżeć rozbrojenie na lądzie i morzu, które byłoby możliwe wtedy, gdyby

⁴⁷ House do Wilsona z 18 IX 1914; *ibidem*, s. 331.

⁴⁸ C. Spring-Rice do Grey'a z 21 IX 1914; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 335; list House'a do Page'a z 3 X 1914, w którym pisał m. in. „peace must come only upon condition of disarmament and must be permanent”. B. J. Hendrick, *op. cit.*, s. 413; zapis rozmowy z Bernstorffem w dzienniku House'a z 17 XII 1914; Ch. Seymour, *ibidem*, s. 346; House do Zimmermanna z 3 I 1915; A. S. Link, *Wilson III*, s. 214; House do Page'a z 4 XII 1914 1914; B. J. Hendrick, *ibidem*, s. 416.

⁴⁹ House do Auchinclossa z 5 III 1915; Ch. Seymour, *ibidem*, s. 392.

⁵⁰ Dziennik House'a z 25 II 1915; *ibidem* s. 390.

powstała liga narodów⁵¹. Poglądy te spotkały się z aprobatą amerykańskich przywódców. House uważał — a przekonanie to stanowiło jedno z istotnych źródeł jego planu — że Stany Zjednoczone winny uczynić krok, który bądź zakończyłby wojnę w sposób prowadzący do likwidacji militarystyki, bądź pomógł uczynić to aliantom⁵². Informował on Grey'a w połowie października 1915 r. o możliwości amerykańskiego wystąpienia w sprawie pokoju, zawierającego wezwanie, by rozmowy na ten temat „rozpoczęły się w oparciu o szeroką podstawę eliminacji militarystyki i nawalizmu [...]”⁵³. Ten sam temat poruszał w rozmowach z niemieckim ambasadorem w Waszyngtonie hr. Bernstorffem w listopadzie i grudniu⁵⁴. W czasie swego pobytu w Europie w pierwszych dniach lutego 1916 r. przedstawił politykom brytyjskim amerykański plan interwencji w sprawie pokoju „oparty na żądaniu wolności mórz i ukrócenia militarystyki”, nad którym toczyła się dyskusja⁵⁵. „Rozbrojenie lądowe i morskie” — wskazywał Wilson w instrukcji dla House'a przed wyjazdem do Europy — to niezbędna gwarancja przyszłego pokoju i problem, którym Stany Zjednoczone są zainteresowane⁵⁶. Po powrocie z tej misji, w maju 1916 r. House wyraził opinię, że określenie zasad „ograniczenia zbrojeń na lądzie i morzu” winno być zadaniem wspólnego zgromadzenia państw neutralnych i walczących — tego samego, które miałyby ustalić zasady prowadzenia „cywilizowanej wojny”⁵⁷.

W ostatnim roku neutralności idea zmian w dziedzinie sił zbrojnych znajdowała publiczny wyraz w wystąpieniach Wilsona. Do najważniejszych pod tym względem należało przemówienie z 22 stycznia 1917 r. Wypowiadając się na temat wolności mórz prezydent wskazał, że wiąże się z nią problem ograniczenia morskich sił zbrojnych, który „otwiera szersze i prawdopodobnie trudniejsze zagadnienie ograniczenia armii oraz wszelkich programów zbrojeniowych”. Zachowanie, rozbudowywanie i utrzymywanie wielkich sił zbrojnych wyklucza możliwość wytworzenia poczucia bezpieczeństwa i równości wśród narodów, stąd problem ten, odnośnie do sił lądowych czy morskich, należy do najpilniejszych. W konkluzji prezydent zaproponował „takie zmniejszenie zbrojeń, które

⁵¹ Grey do House'a z 10 VIII, 26 VIII, 22 IX 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. II, ss. 87 - 89; zob. też A. S. Link, *Wilson IV*, ss. 102 - 104.

⁵² Zapis rozmowy z Wilsonem w dzienniku House'a z 8 X 1915; Ch. Seymour, *ibidem*, s. 84.

⁵³ House do Grey'a z 17 X 1915; Ch. Seymour, *ibidem*, s. 90.

⁵⁴ A. S. Link, *Wilson IV*, s. 107; House do Wilsona z 22 XII 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 106 - 107.

⁵⁵ A. S. Link, *ibidem*, ss. 114 - 115.

⁵⁶ Wilson do House'a z 24 XII 1915; R. S. Baker, *Wilson VI*, s. 138.

⁵⁷ House do Grey'a z 10 V 1916; A. S. Link, *Wilson IV*, ss. 278 - 279.

czyniłoby armie i floty wyłącznie siłami porządkowymi, nie zaś instrumentem agresji i [...] gwałtu". W propozycji tej przedstawiona została — powtórzona następnie w podobnej formie w *Orędziu Inauguracyjnym* 5 marca⁵⁸ — istota amerykańskiego stanowiska z okresu neutralności w sprawie zmian w dziedzinie sił zbrojnych. Wyrażały ją dwie główne przesłanki — zmniejszenie, czyli zmiana ich stanu oraz zmiana ich przeznaczenia⁵⁹. Propozycja ta miała przy tym postać formuły, w której uwzględniona została zależność pomiędzy stanem a przeznaczeniem sił zbrojnych i która mogła stanowić ogólną wytyczną postępowania, zmierzającego do wprowadzenia w życie zmian w omawianej dziedzinie. Formuła ta mówiła, że przeznaczenie sił zbrojnych winno stanowić kryterium zmniejszenia ich stanu. W sumie można stwierdzić, biorąc pod uwagę zarówno fakt wysuwania przez amerykańskich przywódców idei zmian w dziedzinie sił zbrojnych, jak też propozycje takich zmian, że politycy ci byli rzecznikami ograniczenia roli sił zbrojnych jako środka regulacji spraw międzynarodowych po wojnie.

W tym samym stopniu byli oni — a zwłaszcza Wilson — zwolennikami wprowadzenia w życie międzynarodowe współdziałania narodów, nie tylko jako reguły postępowania i zjawiska, które występowałyby na arenie międzynarodowej sporadycznie i dla doraźnych jednostkowych potrzeb, ale które miałyby stały i zorganizowany charakter, tzn. byłyby zinstytucjonalizowane.

Głównym rzecznikiem urzeczywistnienia takiego właśnie zinstytucjonalizowanego współdziałania narodów, występującego w czasie wojny pod różnymi nazwami (np. stowarzyszenia narodów grey'owskiej Ligi Pokoju), a wprowadzonego ostatecznie w życie pod nazwą Ligi Narodów, stał się właśnie Wilson.

Już przed wybuchem wojny myśl o potrzebie istnienia w świecie takiej instytucji nie była obca amerykańskim przywódcom. Jej załączki występowały w przemówieniach Wilsona, traktujących o świecie jako o wspólnotocie⁶⁰. W przypadku House'a była ona wynikiem jego obserwacji sytuacji międzynarodowej i przemyśleń na ten temat, a zwłaszcza jego europejskiej podróży w 1914 r. House uważał — czemu na początku wojny

⁵⁸ Sformułowanie tej myśli było następujące: „[...] national armaments shall be limited to the necessities of national order and domestic safety [...]” (*The Inaugural Addresses . . .*, s. 205).

⁵⁹ W *Podstawach pokoju* z lutego 1917 r. Wilson zakładał ograniczenie sił zbrojnych „to the necessities of internal order and the probable demands of cooperation in making good the foregoing (tzn. dot. integralności, suwerenności i wojny gospodarczej — przyp. K. J.) guaranties” (R. S. Baker, *Wilson VI*, s. 466).

⁶⁰ Zob. H. Notter, *op. cit.*, s. 524.

dał wyraz — że brak takiej instytucji był okolicznością sprzyjającą wybuchowi wojny⁶¹.

Wojna nie tylko stanowiła okoliczność, dzięki której myśl o powołaniu do życia takiej instytucji rozwijała się w różnych regionach świata. Wpłynęła ona także na rozwój poglądów dotyczących różnych zagadnień związanych z taką instytucją — takich jak jej forma czy sposoby współdziałania — a przede wszystkim na skryształowanie się jej naczelných celów. W sposób ogólny cele te, w przypadku Stanów Zjednoczonych, określił Wilson w nocy z 18 grudnia 1916 r., gdy wskazywał, że wszyscy walczący gotowi są brać pod uwagę „utworzenie Ligi Narodów dla z a p e w n i e n i a pokoju i sprawiedliwości w świecie” (podkr. K.J.). Cele naczelne wyrażały się w praktyce w postaci celów jednostkowych, odnoszących się do zagadnień, które twórcy różnych koncepcji uważali za istotne. Rozwój poglądów na temat takich właśnie celów jednostkowych występował wyraźnie w przypadku koncepcji amerykańskiej.

O konieczności powołania do życia stowarzyszenia narodów mówił Wilson już w rozmowie z Axsonem, a więc w pierwszych tygodniach wojny, uważając je wtedy — obok wymienionych trzech innych czynników — za element zasadniczy „dla wznowionego porządku rzeczy w świecie” po wojnie. Przedstawił zarazem swój pogląd na temat takiego stowarzyszenia⁶². Miałoby to być stowarzyszenie „zapobiegające wojnie przez zapobieganie agresji”⁶³. Jako jego szczególny cel wskazywał zagwarantowanie członkom ich integralności terytorialnej, a więc eliminację jednej z przyczyn agresji. Sposobem realizacji tych celów miałyby być gwarancje udzielone sobie nawzajem przez członków, a więc współdziałanie w specyficznej formie. Stowarzyszenie miałoby w swej dyspozycji także sankcje przeciwko tym, którzy łamałoby przyjęte zobowiązania. Z wyjątkiem formy, w jakiej stowarzyszenie takie miałoby istnieć, wszystkie inne główne jego elementy składowe z okresu neutralności, wystąpiły zatem w tej wypowiedzi Wilsona.

W chwili ich sformułowania, przedstawione poglądy miały charakter teoretyczny, wyrażały określone idee. Już wkrótce jednak, w połowie grudnia 1914 r., podjęta została próba zastosowania ich w praktyce w postaci — wspomnianych już — projektów Paktu Panamerykańskiego. Pier-

⁶¹ Dziennik House'a z 30 VIII 1914; Ch. Seymour, *IPCH* t. I., s. 281, także uwagi Seymoura s. 280.

⁶² W notatce Axsona przytoczonej przez R. S. Bakera, *Wilson V*, s. 74 jest ono sformułowane następująco: „There must be an association of the nations, all bound together for protection of integrity of each, so that one nation breaking from this bond will bring upon herself war; that is to say, punishment, automatically”.

⁶³ H. Nott er, *op. cit.*, s. 524.

wszy projekt tego Paktu z 16 grudnia 1914 r. zakładał, jako cele konkretne, zapewnienie sygnatariuszom integralności terytorialnej i suwerenności politycznej oraz zwierzchność państwa nad produkcją i sprzedażą uzbrojenia. Przewidywanym środkiem realizacji miały być gwarancje udzielone sobie wzajemnie przez państwa uczestniczące. W porównaniu z wypowiedzią Wilsona z sierpnia 1914 r. rozszerzeniu uległy cele stowarzyszenia. Drugi projekt Paktu z listopada 1915 r. zachowywał bez zmian integralność i suwerenność jako cele oraz wzajemne gwarancje jako środek ich realizacji. Różnił się natomiast od pierwszego pod dwoma względami. Nie zawierał artykułu dotyczącego kontroli państwa nad produkcją i sprzedażą uzbrojenia, posiadał natomiast założenia odnoszące się do *embarga* na broń oraz do wysyłania zbrojnych ekspedycji z terytorium jednego państwa skierowanych przeciwko drugiemu. Zawierał też artykuły określające tryb postępowania, który członkowie winni stosować w wypadku istniejących, lub mogących powstać, między nimi kontrowersji⁶⁴. Do myśli zawartych w tych artykułach nawiązywały artykuły 12 i 13 Paktu Ligi Narodów.

Niezależnie od zmian, które wystąpiły pomiędzy pierwszym a drugim projektem Paktu, każdy z nich wyrażał ideę stowarzyszenia narodów mającego regionalny, amerykański charakter. Natomiast jeszcze w okresie pomiędzy wybuchem wojny a rozpoczęciem się europejskiej misji House'a w 1915 r., pojawiały się myśli o celowości urzeczywistnienia w życiu powojennej Europy niektórych założeń zawartych w pierwszym projekcie Paktu. Należało do nich założenie o wprowadzeniu gwarancji — w tym także wzajemnych gwarancji — integralności terytorialnej⁶⁵ oraz oddaniu produkcji zbrojeniowej w ręce rządu⁶⁶. Jednak nie myślano jeszcze wtedy o tym, by stowarzyszenie narodów obejmowało Europę. Również wspomniana misja House'a nie przyczyniła się do ustalenia terytorialnego charakteru stowarzyszenia. Wniosła ona natomiast dwa istotne — z punktu widzenia rozwoju amerykańskich poglądów na temat omawianego stowarzyszenia — fakty.

Jednym z nich było wykrystalizowanie się amerykańskich poglądów w sprawie wolności mórz, której zapewnienie będzie Wilson wskazywał w kilka miesięcy po zakończeniu tej misji jako jeden z celów stowarzyszenia, wtedy już traktowanego jako powszechne, a w każdym razie obejmujące Europę. Drugim znaczącym faktem było zetknięcie się przywódców amerykańskich z grey'owską koncepcją stowarzyszenia naro-

⁶⁴ Projekty te zamieszcza Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 216, 239 - 240.

⁶⁵ House do Gerarda z 17 VIII 1914; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 532; House do Page'a z 3 X 1914; B. J. Hendrick, *op. cit.*, s. 414.

⁶⁶ B. J. Hendrick, *ibidem*.

dów. W rozmowach z House'm Grey wysunął mianowicie sugestię wypracowania systemu bezpieczeństwa, który miałby funkcjonować po wojnie oraz udziału w tym Stanów Zjednoczonych⁶⁷. Brytyjski polityk od początku wojny był zwolennikiem istnienia w powojennym świecie „wielkiej Ligi Pokoju”, która czyniłaby agresję „praktycznie niemożliwą”; opowiadał się za porozumieniem pomiędzy wielkimi mocarstwami zapewniającym wzajemne bezpieczeństwo oraz zachowanie pokoju i zakładającym użycie sankcji przeciwko tym, którzy łamałoby takie porozumienie⁶⁸. Poparcie przez Stany Zjednoczone tego typu systemu bezpieczeństwa sugerował on właśnie House'owi w czasie jego misji w 1915 r. Zgodnie z koncepcją Grey'a z tego okresu, narody objęte takim porozumieniem — według jego określenia — Ligą Narodów, dawałyby i otrzymywały zabezpieczenie przeciwko wybuchowi wojny pomiędzy nimi⁶⁹. Szerzej wyłożył swoje poglądy na temat Ligi w kilka miesięcy później. Służąc zapewnieniu trwałości pokojowi opierałaby się ona w swej działalności na żądaniu, by spory pomiędzy narodami rozstrzygane były drogą arbitrażu, mediacji lub konferencji. Liga stanowiłaby zabezpieczenie przeciwko przyszłej agresywnej wojnie — a zapobieżenie takiej wojnie w przyszłości to, zdaniem Grey'a wielki cel I wojny światowej — „występując przeciwko temu państwu, które łamałoby traktaty, zasady wojny na lądzie i morzu (które — oczywiście — należy ustanowić po tej wojnie) lub odrzucało w przypadku sporu inne metody jego rozwiązania niż wojna”⁷⁰. Grey zatem, podobnie jak Wilson, myślał o instytucji międzynarodowej, która zapobiegałaby wojnie poprzez wspólne przeciwdziałania agresji przez narody, z tym tylko, że na plan pierwszy wysuwał nieco inne niż Wilson okoliczności, wiążące się z agresją.

Przedstawiając swoją koncepcję w listach do House'a, polityk brytyjski podkreślał, że działania w celu zaprowadzenia pokoju nie mogą nie uwzględniać sprawy powołania do życia tego rodzaju instytucji. Wskazywał zarazem, że zwłaszcza Stany Zjednoczone są predestynowane do tego, by sprawę tę podjąć i stać się jej rzecznikiem w świecie⁷¹.

⁶⁷ House do Wilsona z 9 II 1915; dziennik House'a z 10 II 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 369, 375; Page do Wilsona z 10 II 1915; A. S. Link, *Wilson III*, ss. 218 - 219. Link pisze na s. 219: „It was, insofar as this writer knows, the first official proposal of a postwar league of nations made during the war”.

⁶⁸ E. H. Buehrig, *op. cit.*, ss. 193 - 196; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, ss. 370 - 371.

⁶⁹ Grey do House'a z 24 IV 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. I, s. 429.

⁷⁰ Grey do House'a z 10 VIII, 26 VIII, 22 IX 1915; Ch. Seymour, *IPCH* t. II, ss. 87 - 89. Cytowane słowa z ostatniego listu.

⁷¹ Jak pisał 26 VIII 1915: Stany Zjednoczone „have a great body of reflecting public opinion so disposed that it can give a great impulse and guidance to this idea. Therefore I look forward to the help of your country under guidance of the

Pozostaje kwestią otwartą na ile sugestie Grey'a na temat przejęcia przez Stany Zjednoczone sprawy ligi, przyczyniły się do tego, że przywódca amerykańscy uczynili realizację tej idei w odniesieniu do Europy jednym z przedmiotów swej działalności odnoszącej się do wojny. Faktem natomiast jest, że przyznali oni słuszność poglądom Grey'a, iż stowarzyszenie takie stanowi niezbędny element pokoju i związanej z nim działalności⁷². Od tego czasu stowarzyszenie narodów, rozumiane jako instytucja obejmująca swym zasięgiem państwa różnych kontynentów — a zwłaszcza uczestników wojny — występowała stale i na eksponowanym miejscu w amerykańskich przedsięwzięciach dotyczących pokoju i powojennych stosunków międzynarodowych.

Już w październiku 1915 r. House informował Grey'a, że istnieje prawdopodobieństwo zorganizowania amerykańskiej akcji pokojowej, która uwzględniałaby myśl o powstaniu takiego stowarzyszenia i wysuwała ją jako podstawę rozpoczęcia rozmów pokojowych⁷³. Ligę Narodów — traktowaną jako niezbędną gwarancję przyszłego pokoju zabezpieczającą każdy naród przed agresją i zapewniającą utrzymanie absolutnej wolności mórz — wskazywał Wilson w instrukcji dla House'a przed jego misją do Europy w 1916 r. jako jedyny — obok rozbrojenia — przedmiot amerykańskich zainteresowań⁷⁴. Rozmawiał też House na ten temat w Londynie natychmiast po przyjeździe, akcentując wobec Grey'a korzyści związane z wprowadzeniem w życie takiej instytucji⁷⁵. Także po powrocie amerykańskiego polityka z Europy, sprawa powołania tej instytucji była przedmiotem jego korespondencji z Grey'em — i to nie bez inspiracji Wilsona. W telegramie z 10 maja 1916 r., który stanowił jedną z prób nakłonienia europejskich partnerów do wprowadzenia w życie ustaleń, poczynionych wspólnie w czasie jego misji, House informował Grey'a, że Wilson gotów jest zgłosić publicznie udział Stanów Zjednoczonych w pracach zgromadzenia narodów, które zaowocowałyby m.in. powołaniem do życia takiej instytucji. Objęte nią narody występowałyby przeciwko temu

President and impelled by this section of public opinion in those larger conditions of peace, which looking for future, interest neutrals as much as belligerents" (*ibidem*, s. 88).

⁷² Wilson pisał do House'a 12 XI 1915: „I think that paragraph quoted from... (Grey's) letter of September twenty second (tzn. fragment, w którym Grey przedstawiał swą koncepcję Ligi — przyp. K. J.) contains the necessary programme" (według A. S. Link, *Wilson IV*, s. 107) R. S. Baker, *Wilson VI*, s. 131 datuje ten list na 11 XI 1915.

⁷³ House do Grey'a z 17 X i 9 XI 1915; Ch. Seymour, *IPCH t. II*, ss. 90-91; A. S. Link, *Wilson IV*, ss. 104, 106.

⁷⁴ Wilson do House'a z 24 XII 1915; R. S. Baker, *Wilson VI*, s. 138.

⁷⁵ House do Wilsona z 7 I 1916; dziennik House'a z 6 I 1916; Ch. Seymour, *IPCH t. II*, ss. 116-117.

państwu, które łamałoby porozumienie i odrzucało inną niż wojna metodę załatwiania sporów⁷⁶. W kilka dni później Wilson, przedstawiając House'owi swoje zamiary w sprawie treści takiego publicznego wystąpienia, pisał, że przewiduje umieszczenie w nim myśli na temat stowarzyszenia narodów⁷⁷.

Realizacja tych zamiarów nastąpiła w przemówieniu Wilsona z 27 maja 1916 r. Opowiadając się w nim za powołaniem do życia takiej instytucji i deklarując gotowość udziału w niej Stanów Zjednoczonych, wskazywał, że miałyby ona realizować i gwarantować prawa narodów do samostanowienia o swej politycznej zwierzchności, do zachowania integralności terytorialnej i suwerenności politycznej oraz prawo świata do życia w pokoju. Miałyby ona także zapewniać wolność mórz i zapobiegać wojnie, wszczynanej wbrew traktatom lub bez ostrzeżenia i bez oddania spornej kwestii osądowi opinii publicznej — czyli gwarantować integralność i suwerenność.

W porównaniu z pierwszą wypowiedzią Wilsona na temat stowarzyszenia narodów, w tej wyżej wspomnianej nastąpiło znaczne rozszerzenie celów szczegółowych, które miałyby ono realizować. W ich skład weszła nie tylko wolność mórz, ale także pewne elementy koncepcji: grey'owskiej Ligi Narodów. Mimo to wypowiedź ta miała jednak — i to chyba z założenia⁷⁸ — charakter ogólny; zawierała i proponowała do przyjęcia przez członków społeczności międzynarodowej tylko i d e e stowarzyszenia tego rodzaju. Pominięto w niej natomiast milczeniem taką kwestię jak sposoby realizacji wskazywanych celów. Swoje poglądy na ten temat wyraził Wilson jeszcze w okresie neutralności, we wspomnianych już kilkakrotnie, *Podstawach pokoju* z lutego 1917 r. Dokument ten, uważany za pierwszy wilsonowski projekt Paktu Ligi Narodów⁷⁹, zakładał, że narody będą współdziałać w sprawie integralności, suwerenności oraz na wypadek zagrożenia godzącego w ich życie gospodarcze udzielając sobie wzajemnych gwarancji, a także, że celem ich współdziałania będzie wprowadzenie zmian w dziedzinie sił zbrojnych. Równocześnie prezydent

⁷⁶ House do Grey'a z 10 V 1916; *ibidem*, ss. 278 - 279.

⁷⁷ Zwrot ten brzmiał: „If we move for peace, it will be along those line [...] 2) a universal alliance to maintain freedom of the seas and to prevent any war begun either a) contrary to treaty covenants or b) without warning and full inquiry — a virtual guarantee territorial integrity and political independence” (Wilson do House'a z 16 V 1916; R. S. Baker, *Wilson VI*, s. 213).

⁷⁸ Ch. Seymour, *IPCH* t. II, s. 296 pisze: „Colonel House — [...] urged Wilson to avoid the advocacy of a complicated mechanism at this stage — such as the League to Enforce Peace put forward — and to confine himself to generalities until the nations accepted the idea of association. Then [...] House did not want the principle to be endangered by a dispute over details”.

⁷⁹ A. Notter, *op. cit.*, s. 620.

stał na stanowisku, że — poza samym porozumieniem stanowiącym podstawowy element formalny stowarzyszenia — nie będzie ono potrzebowało na początku swego istnienia innych tego typu elementów, wyjąwszy biuro, które zajmowałoby się wymianą pomiędzy członkami sugestii, wyjaśnień i informacji na temat różnych spraw.

Konkludując można stwierdzić, że w okresie neutralności amerykańskie koncepcje dotyczące stowarzyszenia narodów odnosiły się do wszystkich głównych jego elementów. Ich przedmiotem była zarówno idea powołania takiego stowarzyszenia i jego cele główne oraz szczegółowe, jak też sposoby ich realizacji i struktura organizacyjna. Poglądom tym towarzyszyła działalność mająca na celu ich realizację⁸⁰.

Przedstawione dotąd wywody pozwalają stwierdzić, że amerykańskie stanowisko w sprawie stosunków międzynarodowych po I wojnie światowej zaczęło się kształtować już na początku wojny. Wyrażało się zwłaszcza w poglądach amerykańskich przywódców na temat wielu, znacznie zróżnicowanych pod względem merytorycznym, spraw z tej dziedziny. Poglądy takie — w większości powstające we wstępnej fazie neutralności (tzn. trwającej do jesieni 1915 r.) — zawierały myśl o zmianach w tej dziedzinie, idee zmian a niekiedy projekty zmian. Stanowisko to znajdowało urzeczywistnienie już wtedy w amerykańskim postępowaniu. Polegało ono — oprócz samej czynności formułowania tych poglądów — na ich przedstawianiu w różny sposób na forum międzynarodowym, a co ważniejsze — występowaniu w różnych przypadkach z inicjatywą ich urzeczywistnienia lub podejmowania kroków ku temu zmierzających.

Także w okresie neutralności przywódcy amerykańscy zapewnili temu stanowisku dominującą pozycję w całej amerykańskiej koncepcji powojennego świata, podporządkowując mu koncepcje w sprawie jego struktury polityczno-terytorialnej. Dał temu wyraz Wilson w przemówieniu z 22 stycznia 1917 r.⁸¹

Przedstawione stanowisko uległo wprawdzie dalszej rozbudowie w okresie udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie, jednak jego zręby — a zwłaszcza struktura oraz pozycja w całej koncepcji właściwe dla okresu neutralności — nie uległy poważniejszym zmianom.

⁸⁰ Należy zaznaczyć, iż nie wszyscy współpracownicy Wilsona byli zwolennikami takiego stowarzyszenia. Co najmniej z rezerwą — i to wyraźną — odnosił się do niego Lansing. Szerzej zob. D. M. Smith, *Robert Lansing and American Neutrality 1914 - 1917*. Berkeley 1958, ss. 147 - 148, 160 - 161.

⁸¹ House zanotował w dzienniku z 3 stycznia 1917 r.: „The President wished to know what I thought of his stating in some way what, in his opinion, the general terms of the settlement should be, making the keystone of the settlement arch the future security of the world against wars, and letting territorial adjustments to be subordinate to the main purpose” (Ch. Seymour, *IPCH t. II*, s. 417).